

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 149)

z dnia 18 czerwca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 149)

18 czerwca 2026 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (26 czerwca 2026 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2025) 543, 544, 1006, 1007);
- II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Strategia na rzecz inwestycji w czystą energię (COM(2026) 116 – wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;
- III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (29 czerwca 2026 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2008) 426, COM(2016) 815, COM(2023) 451, COM(2024) 132, 577, COM(2025) 418, 836, COM(2026) 183).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Wrochna** sekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Sebastian Gajewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Izabela Rzepczyńska** główny specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej; **Wojciech Miller** – ekspert ds. legislacji w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Witam panie posłanki, panów posłów, panów ministrów.

Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii, które odbędzie się w dniu 26 czerwca. Bardzo proszę pana ministra Wojciecha Wrochnę, sekretarza stanu w Ministerstwie Energii, o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Energii Wojciech Wrochna:

Dziękuję bardzo.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, dziękuję za możliwość udziału w dzisiejszym posiedzeniu Komisji, za zaproszenie i za możliwość przedstawienia informacji na temat stanowiska rządu, które będzie prezentowane na posiedzeniu najbliższej Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii. Odbędzie się ono 26 czerwca w Luksemburgu.

Zacznę od pakietu „Horyzont Europa”, program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji na lata 2028–2034. Rząd nie dostrzega żadnych przeciwwskazań do poparcia projektu oraz poprze przyjęcie. Dla precyzji powiem, o jakie dokumenty chodzi: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające program naukowy w zakresie badań naukowych i innowacji „Horyzont Europa” na lata 2028–2034 oraz zasady uczestnictwa i upowszechniania obowiązujące w tym programie oraz uchylające rozporządzenie 2021/695, a także decyzja Rady ustanawiająca program szczegółowy służący realizacji programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji „Horyzont Europa” na lata 2028–2034 oraz zasady uczestnictwa i upowszechniania obowiązujące w tym programie oraz uchylające decyzję 2021/764.

Szanowni państwo, kilka zdań wytłumaczenia stanowiska rządu. Stanowisko rządu RP jest zgodne z wnioskami wynikającymi ze śródkresowej oceny programu „Horyzont Europa”, jak również z zaleceniami, które zostały sformułowane w raporcie *Align Act Accelerate. Research, Technology, and Innovation to Boost European Competitiveness*. Ten raport został stworzony przez niezależną grupę ekspertów wysokiego szczebla i jest zgodny z rekomendacjami z raportu Maria Draghiego.

Co istotne, ten dokument uwzględnia dotychczasowe postulaty Polski formułowane przy okazji debat nad optymalnym kształtem tego programu, które wynikały z dosyć szerokiej analizy w oparciu o uczestnictwo polskich jednostek w programie „Horyzont Europa” oraz we wszystkich jego poprzednich edycjach. Bardzo istotne czy też kluczowe z naszej perspektywy jest upraszczanie procedur, zmniejszanie obciążeń administracyjnych, nadmiernej złożoności regulacji.

Natomiast podtrzymujemy zdecydowane poparcie dla programu „Horyzont Europa” na lata 2028–2034. Jest to kluczowy element, który musi wzmacniać badania naukowe i innowacje w Europie, bardzo istotne, niezależnie od przyjęcia programu. To jest element, który jest oczywiście poza zakresem tego przedłożenia legislacyjnego i poza zakresem działań, którymi Ministerstwo Energii na co dzień się zajmuje i na które ma wpływ. To jest praca po stronie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, to jest praca do wykonania po stronie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, aby z tego programu móc jak najwięcej i jak najszerzej czerpać po to, żeby wzmacniać nie tylko konkurencyjność nauki europejskiej, ale z naszej perspektywy, co istotne, przede wszystkim nauki i badań tutaj, w Polsce.

Rozumiem, pani przewodnicząca, że mogę przejść do kolejnego aktu, który jest dziś omawiany i który będzie dyskutowany na najbliższej Radzie. To jest rozporządzenie w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej zmieniające rozporządzenia 2019/942, 2019/943 i 2024/1789 oraz uchylające rozporządzenie 2022/869. Potocznie ta legislacja zwana jest pakietem sieciowym. Ten kolejny punkt mieliśmy już okazję, nawet całkiem niedawno, na tej Komisji omawiać. Prezentowałem stanowisko rządu względem tego aktu legislacyjnego. Oczywiście w międzyczasie pewne działania miały miejsce. Zakończone zostały na poziomie Coreperu prace nad tym aktem. Tekst tego aktu cały czas pozostaje otwarty i dopiero w przyszłym tygodniu będziemy mieli kolejną wersję tego dokumentu, która zostanie formalnie przedłożona na Radzie, trudno więc jest w tej chwili bardzo jednoznacznie powiedzieć, jakie będzie nasze finalne stanowisko. Będzie to zależeć od tego, jak w tych kilku istotnych dla nas kwestiach ten finalny wording będzie brzmiał. W zasadzie do ostatniej chwili podejmujemy szereg działań z państwami członkowskimi, które mają podobne podejście w istotnych dla nas kwestiach, żeby ten wording był optymalny.

Dla przypomnienia chciałbym zwrócić uwagę na elementy, na które od początku zwracaliśmy uwagę jako na istotne. Efekt naszych działań jest o tyle pozytywny, że to są również kluczowe elementy, które pozostają do uzgodnienia w tym tekście. To jest kwestia dyskusji nad modelem centralnego scenariusza rozwoju sieci przesyłowych. Prezentowaliśmy zawsze stanowisko, które finalnie doprowadzi do tego, że w dużo większym stopniu będzie uwzględniane zdanie operatorów krajowych. Chodzi o to, żeby centralny scenariusz, który będzie finalnie implementowany, był optymalnie wypracowany, żeby to nie było podejście w modelu top-down, trochę w oderwaniu od możliwości topografii, możliwości rozwoju sieci, a także wpływu tej sieci na funkcjonowanie w przyszłości zarówno samych sieci, jak i jednostek wytwórczych, bo to jedno z drugim jest i musi pozostać powiązane również na etapie planistycznym. Chodzi o to, żeby te scenariusze brały to pod uwagę, a także żeby zakres zobowiązania tym scenariuszem centralnym mógł uwzględniać również na bieżąco wszystkie rzeczy, które mogą wymagać pewnych elementów elastyczności.

Z tym wszystkim powiązany jest również drugi scenariusz, czyli na co będą wykorzystywane przychody z ograniczeń. Propozycja KE była jednoznacznie zmierzająca do tego, żeby

pewna wyodrębniona pula środków z automatu była przeznaczana na wzmacnianie połączeń transgranicznych.

My oczywiście jesteśmy kierunkowo otwarci na takie rozwiązanie. Ono już dzisiaj funkcjonuje. To nie jest tak, że dochody z ograniczeń są przekazywane w zupełnie dowolny sposób. Ten element współfinansowania elementów budowy transgranicznej sieci funkcjonuje. Nam chodzi o to, żeby również w tym zachować pewną elastyczność, żeby w sytuacji, w której nie ma realnej potrzeby finansowania w danym momencie rozwoju tych sieci, te środki mogły pracować i być przeznaczane na inne potrzeby, które operator ma zdiagnozowane, obniżając na koniec dnia koszty przesyłu, a w konsekwencji koszty dostarczenia energii do odbiorcy końcowego. To są główne elementy.

W zakresie dyrektywy, która również jest elementem tego pakietu w odniesieniu do przyspieszenia procedur wydawania zezwoleń, jesteśmy, tak jak już wcześniej przekazywałem na poprzednich posiedzeniach, ewidentnie za tym, żeby procedury administracyjne w zakresie wydawania pozwoleń były sprawniejsze. Jest to element, w którym tak naprawdę w Polsce wyprzedzamy to, co w tej chwili proponuje UE. Nasz ostatni pakiet legislacyjny, który szedł przez parlament w ramach planów pakietu antyblackoutowego, w dużej mierze kwestie przyłączeń i planowania sieci już modeluje w taki sposób, który planowana zmiana dyrektywy dopiero będzie zakładać. Mówię tu przede wszystkim o logice interwencji. Zatem ten pakiet jest dla nas dobry.

To, na co jedynie zwracamy uwagę, to są kwestie związane ze zbyt szerokim automatyzmem stosowania pewnych procedur, tak jak na przykład milcząca zgoda. Mamy zdanie, że musimy mieć pewną elastyczność, żeby nie doprowadzić do negatywnych scenariuszy, w których przez fakt niewydania decyzji czy wydania jej w trybie milczącym doprowadzimy do takich rozwiązań, które będą generować czy to niepotrzebne koszty, czy ryzyko dla funkcjonowania sieci. Ale jesteśmy głęboko przekonani, że rozwiązanie, które będzie elastyczne i będzie pozwalało na to, żeby zawsze – co dzisiaj ma miejsce i chcemy to kontynuować – element weryfikacji ze strony operatora bezpieczeństwa pracy sieci mógł pozostać, jest dobre. To nam da odpowiednią gwarancję, że nawet jakieś tego typu scenariusze nie będą w negatywny sposób wpływać na funkcjonowanie sieci.

To są chyba te rzeczy, o których będziemy rozmawiać – i mam nadzieję, że to będzie sprawna Rada. Dziękuję bardzo. Jestem gotowy do odpowiedzi na pytania, jeżeli takowe się pojawiają.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy ktoś ma do pana ministra pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Szykowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, pani przewodnicząca, jest jeden element, na który chciałbym zwrócić uwagę i chciałbym pana ministra zapytać o stanowisko. Mianowicie te propozycje dotyczące unijnej solidarności gazowej, czyli reakcji na sytuacje kryzysowe na poziomie unijnym. Czy państwo nie dostrzegacie w tym jednak pewnego kłopotu związanego z tym, że wydaliśmy niemało środków na wzmocnienie naszej infrastruktury w zakresie dostarczania gazu? Uruchomiliśmy interkonektory ze Słowacją, z Litwą, uruchomiliśmy Baltic Pipe i szereg innych inwestycji po to, żeby wzmocnić własną suwerenność gazową, także na wypadek kryzysu. I teraz czy państwo nie widziecie takiego zagrożenia, że w sytuacji kryzysowej decyzje dotyczące reakcji na tę sytuację pozostaną poza naszymi rękoma? Byłbym wdzięczny za odpowiedź na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo proszę z szacunkiem podchodzić do wiceprzewodniczącego, który zabierał głos. Czy są jeszcze jakieś pytania? Tam słyszę, że jest dosyć głośno. Może państwo mają jakieś pytanie? Nie widzę.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Czy pan ma na myśli rozporządzenie SOS, czyli akt, który jest poza przedmiotem obrad najbliższej Rady?

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Rozumiem, że on nie będzie przedmiotem obrad najbliższej Rady.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Nie, nie będzie.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Czyli reakcje dotyczące solidarności unijnej w zakresie reakcji na sytuacje kryzysowe braku odpowiednich zasobów gazu nie będą przedmiotem najbliższej Rady? OK, sądziłem inaczej. Ale byłoby miło i byłbym wdzięczny, gdyby pan minister zechciał chociaż w dwóch zdaniach powiedzieć, jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Nasze stanowisko w obszarze... To znaczy na najbliższej Radzie będzie dyskusja w obszarze nie legislacyjnym, dotycząca tego, jaki mamy dzisiaj stan bezpieczeństwa paliwowego, rozumianego jako bezpieczeństwo dostaw gazu i paliw w kontekście kryzysu na Bliskim Wschodzie. Natomiast dzisiaj sytuacja jest taka, że obecnie obowiązujące rozporządzenie SOS jest rozporządzeniem, które zostało zmienione w momencie, kiedy Polska sprawowała prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. To jest kształt rozporządzenia, który dla nas jest satysfakcjonujący. Rozporządzenie SOS, które zawiera elementy solidarnościowe, to jest element, który funkcjonuje i który był elementem polskiej polityki jeszcze od czasów tak naprawdę pierwszych kryzysów gazowych, czyli mniej więcej, jeżeli dobrze pamiętam, rok 2006, 2007, 2008, kiedy pojawiały się pierwsze kryzysy, aż do przyjęcia pakietu w roku 2013–2014, czyli unii energetycznej, której istotnym elementem jest właśnie filar bezpieczeństwa.

Solidarność energetyczna jest elementem traktatowym. Przypomnę tylko wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie OPAL, gdzie Polska skarżyła decyzję Komisji Europejskiej w zakresie zmiany zakresu wyłączenia regulacyjnego dla gazociągu OPAL, który jest lądowym przedłużeniem gazociągu Nord Stream. Kwestia solidarności energetycznej pojawiła się tam po raz pierwszy właśnie z wniosku Polski. To jest wyrok z roku 2018, jeżeli dobrze pamiętam. To są dane, które mówię w tej chwili z głowy. On został utrzymany później po odwołaniu do Trybunału Sprawiedliwości przez sąd wyższej instancji w unijnym znaczeniu.

Zasada solidarności energetycznej, tak jak została wyrażona w traktacie i tak jak została wyrażona w rozporządzeniu SOS, jest zasadą, która według mnie dzisiaj dobrze służy Polsce i dobrze służy Unii Europejskiej. I mam świadomość, że inwestycje, które poczyniliśmy w ostatnich latach, są inwestycjami, które w istotny sposób zwiększają nasze bezpieczeństwo. Ja nie widzę tu istotnych zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski. Ten system jest rozbudowany, bezpieczny, mamy możliwości wejścia z wielu miejsc. Oczywiście jest tak, że wszystkie rozwiązania, czy to rozporządzenia SOS, czy to krajowe decyzje, zawsze będą następować z uwzględnieniem z jednej strony zasady solidarności, ale w pierwszej kolejności bezpieczeństwa polskiego systemu i bezpieczeństwa polskich obywateli.

Ale jeżeli jest taka potrzeba, to oczywiście pewnie możemy na jakimś osobnym posiedzeniu, jeżeli będzie takie życzenie ze strony Komisji, zrobić dedykowane spotkanie dotyczące samej kwestii rozporządzenia SOS czy bezpieczeństwa gazowego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo proszę.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję za to wyjaśnienie, panie ministrze. Ja oczywiście większość elementów tej sekwencji, którą pan przedstawił, z tym kontekstem sięgającym jeszcze 20 lat wstecz, znam i wiem też, że moje środowisko polityczne i ja osobiście również, choć wtedy nie byłem w parlamencie, byliśmy zwolennikami elementu solidarności energetycznej, którą podnosiliśmy politycznie, tylko też troszkę inna była sytuacja, prawda? Nasze uzależnienie gazowe 20 lat temu i nasza struktura pozyskiwania gazu była zupełnie inna, niż jest dzisiaj.

Ja po prostu rysuję taką obawę, która być może jest nadmiarowa w państwa opinii, że w sytuacji, w której mamy dzisiaj możliwość pozyskiwania gazu w zasadzie w sposób swobodny z wielu źródeł, dobrze by było, żeby jak najwięcej elementów decyzji w sytuacjach kryzysowych było w naszych rękach. Dzisiaj jest trochę inna sytuacja niż 20 lat temu, kiedy rzeczywiście mogliśmy być przede wszystkim beneficjentem solidarności energetycznej. Dzisiaj oczywiście

też możemy być jej beneficjentem, ale możemy też potencjalnie współodpowiadać za sytuacje kryzysowe w innych krajach. I tylko zwracam uwagę na konieczność zachowania pewnego balansu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że pan minister odnotował te uwagi.

Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii, które odbędzie się w dniu 26 czerwca 2026 r.**

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli dokument COM(2026) 116, komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Strategia na rzecz inwestycji w czystą energię. Bardzo proszę pana ministra Wojciecha Wrochnę o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Dziękuję bardzo. To cały czas moje zadanie.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, to jest dokument, który jest przygotowany przez Komisję Europejską. To dokument komisyjny, który adresuje pewną wizję KE właśnie do Parlamentu i Rady. I teraz tak: co do zasady kierunkowo to jest dokument komisyjny, który jest zgodny z politykami unijnymi, które przez ostatnie w zasadzie 20 lat były czy to przez poszczególne Rady Europejskie, czy przez poszczególne rady sektorowe i późniejszą, następującą po nich legislację kolejno potwierdzane. Strategia inwestycji w czystą energię, której celem jest zwiększanie skali inwestycji w tę transformację, wzmocnienie roli instrumentów ograniczających ryzyko inwestycyjne czy mobilizację kapitału prywatnego na rzecz rozwoju czystych technologii to jest oczywiście coś, co jest popierane przez Polskę. My dzisiaj jasno widzimy, że zależność od paliw kopalnych, które w dużej mierze pochodzą z importu w Europie, jest niezasadna, więc te wszystkie działania mocno popieramy.

Z naszej perspektywy istotne jest, że w ciągu w zasadzie ostatniego roku, półtora bardzo mocno zmieniła się narracja unijna w zakresie podchodzenia do transformacji. Ta na pierwszy rzut oka mało zauważalna zmiana w istocie jest dosyć istotnym elementem początku, mam nadzieję, zmiany o charakterze transformacyjnym. Jest bardzo duży udział Polski w tym wszystkim. Co mam na myśli? Chodzi o zmianę pojęć: zielona transformacja, zielona energia, czysta transformacja i czysta energia. To przede wszystkim ma pomieścić w sobie to nowe pojęcie – energetykę jądrową. Energetyka jądrowa to jest istotny filar transformacji energetycznej, na który my w Polsce stawialiśmy i konsekwentnie stawiamy. Budowa pierwszej elektrowni, potencjalnie drugiej, a także małych reaktorów jądrowych wymaga tego, żeby Komisja Europejska zarówno na poziomie instrumentu wsparcia, ale także, idąc dalej, modelu rynku, kwestii związanych z zapewnianiem zgodności pomocy publicznej dla energetyki jądrowej czy nawet funkcjonowania sieci elektroenergetycznych w duży sposób to uwzględniała.

Zależy nam na tym, żeby rola wszystkich instrumentów, czy to tych, które są dostępne w ramach funduszy strukturalnych, czy Europejskiego Banku Inwestycyjnego – KE mówi o tym w tym dokumencie – była wzmacniana, żeby nie była ograniczana tylko i wyłącznie do zielonej energii. Cieszymy się, że KE również to widzi.

Chcemy jasno powiedzieć, że skala inwestycji w transformację energetyczną jest naprawdę niebagatelna i wymaga sporych nakładów. Natomiast to, na co chciałbym bardzo mocno zwrócić uwagę, trochę może w oderwaniu od tego dokumentu komisyjnego sensu stricto, to jest to, że w debacie publicznej często transformacja energetyczna pojawia się wyłącznie jako obciążenie, a musimy patrzeć na nią... To oczywiście z jednej strony jest koszt, który musimy ponieść, ale istotnym elementem transformacji energetycznej, szanowni państwo, oprócz tego, że będziemy mieć czystsza, pewniejszą w zakresie zasilania energią czy lepszy, lepiej funkcjonujący system, są potężne inwestycje, których celem jest wzmocnienie krajowych gospodarek, zwiększenie wzrostu PKB i na koniec dnia uczynienie tych gospodarek silniejszymi. Ten element modernizacyjny ma kluczowe znaczenie. Element inwestycyjny będzie służył temu, żeby tego wzrostu było jak najwięcej. Instrumenty, o których KE tu wspomina, mamy nadzieję, że będą w istotny sposób te elementy wspierać. Zależy nam na tym, żeby to było robione właśnie z uwzględnieniem zasady neutralności technologicznej. I to się już dzieje. To jest bardzo pozytywny element.

Natomiast na koniec – jest to dokument komisyjny i zależnie od tego, w jaki sposób, czy to w Polsce, czy w UE, będziemy tego typu rozwiązania implementować, to będziemy naprawdę widzieć jego faktyczną skuteczność. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Patryk Gabriel. Bardzo proszę.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

To jest bardzo ciekawy dokument, nawet w sensie poznawczym. On wskazuje na pewne realne korzyści, które są planowane w naszej wspólnej polityce. Głównie chodzi o konkurencyjność europejskiej gospodarki czy poszczególnych gospodarek, ale też wskazuje stanowcze stanowisko wobec wątpliwości, które polski rząd tam podnosi. I może zacznę od tego, co uważam, że jest bardzo, bardzo istotne z punktu widzenia naszych interesów. Mianowicie chodzi o to, że choć pierwszy raz pojawia się technologia elektrowni jądrowych jako taka, która jest przewidziana do wsparcia, do subsydiowania, to nie ma tam jasno o tej wielkoskalowej technologii, która jest naszym priorytetem. Rząd bardzo mocno to podkreśla i chce, jak rozumiem – państwo machacie głowami, że tak – walczyć o to, żeby to się *explicite* w tych dokumentach znalazło i stanowiło również jeden z tych projektów, które są bardzo ważne.

Jest słowo, którego być może na tej sali nie powinienem wymawiać, bo budzi ogromne emocje, nie zawsze uzasadnione: ETS. Jego negatywny wpływ na naszą konkurencyjność też jest przez polski rząd bardzo wyraźnie podkreślany. Podkreślana jest również pewna kwestia, która z jednej strony pokazuje brak naiwności, że subsydia publiczne są w stanie unieść finansowo te wyzwania, które czekają europejską gospodarkę. W związku z tym chodzi o to, żeby one były pewną dźwignią stanowiącą zachętę i uwiarygodnienie napływu kapitału prywatnego do tego całego procesu zwiększania konkurencyjności poprzez transformację energetyczną. Ale jednak polski rząd nie jest naiwny i zdaje sobie sprawę, że prywatny kapitał płynie tam, gdzie ryzyko i szansa na zysk są największe, a zatem do tych gospodarek, które dzisiaj są najbezpieczniejsze. Nasza jest na pewno bardzo, natomiast istnieje ryzyko, że są gospodarki, które będą dla prywatnego kapitału dużo atrakcyjniejsze. I my na to w naszym stanowisku rządowym zwracamy uwagę.

Zwracamy uwagę również na to, że to się jednak będzie wiązało z koniecznościami inwestycji wyliczonymi kilkukrotnie czy nawet więcej – one przechodzą z dziesiątek miliardów w setki miliardów co roku. To są bardzo ambitne kwestie i, jak powiedziałem, mają być finansowane czy współfinansowane w dużej mierze kapitałem prywatnym. Ale będą też stanowiły wyzwanie dla państw członkowskich i dla naszego budżetu, który wobec konieczności wydatków choćby na obronność niekoniecznie musi sobie z tym poradzić.

Natomiast bardzo istotna sprawa to jest pierwszy raz pojawiająca się z naszej perspektywy niezwykle istotna kwestia możliwości wsparcia modernizacji i rozbudowy sieci przesyłowych. To jest rzecz fantastyczna. Mówiliśmy też o pojawieniu się energii jądrowej jako jednym z równorzędnych sposobów uzyskiwania czystej energii. Mamy też wodór, czyli to, co nas bardzo interesuje z punktu widzenia nie tylko taniości energii, ale stabilności w związku z tym, że jesteśmy zapóźnieni w procesie dekarbonizacji.

Jest też duży projekt związany ze wsparciem konkurencyjności energetycznej małych i średnich przedsiębiorstw. Właściwie one będą mogły próbować robić to zgodnie z tymi pomysłami bez własnego wkładu finansowego, co jest na pewno bardzo istotne dla naszej gospodarki opartej o małe i średnie przedsiębiorstwa.

I wreszcie będzie wymiar instytucjonalny, w którym państwo będzie mogło bezpośrednio przedstawiać swój punkt widzenia, lobbować, walczyć o to, żeby interes naszego kraju był zachowany. To jest bardzo dobry dokument w sensie na przyszłość i walki o naszą konkurencyjność, ale też bardzo mi się podoba stanowcze i rzeczowe stanowisko przedstawiane przez polski rząd. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk i później pan poseł Grzyb.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Ja mam dwa elementy, o które chciałem pana ministra zapytać. Pierwszy element dotyczy pominiętej według mnie energetyki jądrowej jako filaru inwestycyjnego w przedstawionej strategii. Czy to z naszego punktu widzenia nie jest sytuacja niekorzystna? Przecież inwestujemy w tej chwili w energetykę jądrową i na niej zamierzamy w istotny sposób budować nasz miks energetyczny w przyszłości.

Drugi element: strategia zakłada, że banki mają zakaz finansowania projektów niespełniających w pełni norm unijnych. Czy to nie stanowi zagrożenia dla naszego przemysłu energochłonnego – hut, cementowni, zakładów chemicznych – że ten przemysł nie będzie mógł po prostu pozyskiwać kredytów? Jak państwo na tę kwestię patrzycie? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Grzyb.

Posel Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Dla mnie ten dokument zawiera właściwie dwa zasadnicze przesłania. Po pierwsze, uniezależnienie od eksportu, ale też wymuszanie czy stymulowanie transformacji energetycznej. Pewnie to rozumienie transformacji energetycznej jest dalece różne w zależności od państwa członkowskiego Unii Europejskiej, w zależności od tego, jaki ten miks energetyczny jest.

Po drugie, stwierdza się tutaj, że celem tego dokumentu jest m.in. obniżenie ryzyka regulacyjnego i przyspieszenie procedur, a w wypadku odnawialnych źródeł energii nawet wskazuje się na skrócenie tego terminu do dwóch lat od momentu wystąpienia o te regulacje. To ma w konsekwencji doprowadzić do tego, żeby inwestorzy prywatni byli zainteresowani inwestycjami w odnawialne źródła energii.

Bardzo interesująca jest też projekcja wydatków finansowych na ten proces. 660 mld inwestycji, przy czym z ułatwieniem dostępu do Funduszu Spójności. I tu pojawia się pierwsze pytanie: jak to wpłynie również na ukształtowanie wykorzystania Funduszu Spójności w nowej perspektywie finansowej? Ale też mówi się o środkach z funduszy ETS, co jest oczywiście zrozumiałe, bo one miały temu służyć, ale też KPO. A przecież KPO za chwilę zostanie sfinalizowane. Gdyby więc pan minister zechciał skomentować, czy istnieje jakaś możliwość prolongaty niektórych wydatków w tym zakresie. Bo w wypadku na przykład wydatków związanych z modernizacją sił zbrojnych, to udało się w Polsce przeprowadzić taką operację stworzenia pewnego specjalnego funduszu inwestycyjnego o wartości ponad 20 mld zł, administrowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Bardzo interesującą rzeczą jest też tutaj stwierdzenie o konieczności rozbudowy autostrad energetycznych i magazynów energii, które mają na celu odblokowanie sieci dystrybucyjnej. To z punktu widzenia tego, co się dzieje w Polsce, byłoby bardzo interesujące, bo mamy przecież i dzienne, i w tygodniowej fluktuacji, i pół roku nadwyżki produkcji energii, a w pewnych okresach de facto ta nadwyżka nawet nieco destabilizuje i trzeba wyłączać niektóre instalacje.

Chciałbym w tym kontekście zapytać, jaki wpływ te regulacje będą miały na „Krajowy plan w dziedzinie energii i klimatu”. Czy i w jakim zakresie mogą one mieć tu wpływ? Bo na przykład kwestia przepisów ułatwiających m.in. magazynowanie energii czy też elektryfikacja ciepłownictwa są wskazywanymi tam elementami. Ale jak patrzymy na program elektryfikacji ciepłownictwa, to jawi się pytanie, czy my zbilansujemy – odnosimy to do warunków polskich – to, jeżeli chodzi o produkcję energii w Polsce, gdy będziemy elektryfikować i transport, i ciepłownictwo. Jednocześnie też jesteśmy ambitni w rozwijaniu centrów, *data center*, centrów danych. W Polsce jest taki szacunek, że w obecnej chwili centra danych pochłaniają ok. 200–300 MW energii w sposób stały, ale są oferty ze strony różnych podmiotów, które zajmują się dostawą w tym zakresie i są zainteresowane lokowaniem takich *data center*, że zabezpieczenie w energię stałe jest przez nich oczekiwane na poziomie na przykład 500 MW. W moim przekonaniu jest to więc też wyzwanie o charakterze cywilizacyjnym w tym zakresie.

Natomiast wydaje mi się, że ten dokument zmierza też w kierunku tego, by zmuszać, jeżeli chodzi o różne podmioty – gospodarstwa domowe i prosumentów – żeby była autokonsumpcja. Żeby mniej oddawać do sieci w ramach autokonsumpcji, żeby ta energia była zużywana. W konsekwencji to prowadzi do konkluzji, że regulacje, które są tutaj wprowadzone, mają prowadzić do tego, że w finale w cenie dla odbiorców energia ma być tańsza, natomiast niestety będą rosły

opłaty dystrybucyjne. W chwili obecnej bodajże 1,04 zł za 1 kWh w Polsce, a opłata dystrybucyjna wynosi już 55 do 58 gr. Ten wzrost jest bardzo dynamiczny. Rozmawiamy z odbiorcami energii i oni mówią, że jak patrzą na te rachunki, to im się zaczyna to bardzo mocno przebijać w rachunkach, że właśnie pośrednie opłaty dystrybucyjne stanowią istotny koszt.

Chciałbym, żeby pan minister był uprzejmy na tym tle skomentować konsekwencje tego pakietu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Dziękuję bardzo.

Postaram się w miarę sprawnie na te pytania odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o energetykę jądrową, to rzeczywiście dostrzegamy, że tam jest zbyt mało *expressis verbis* wskazywania wielkoskalowej energetyki jądrowej. Natomiast energetyka jądrowa pod pojęciem czysta energia, a także małe reaktory czy zaawansowane technologie jądrowe w tym dokumencie – mam na myśli komunikat KE – są uwzględnione.

Jeżeli chodzi o budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, mamy zapewnione finansowanie tej elektrowni. Są pieniądze w budżecie państwa, które są zabezpieczone na część kapitałową inwestycji. Mamy zabezpieczone pieniądze w ramach zawartych umów wstępnych z agencjami kredytów eksportowych, a także – mogą państwu taką informację przekazać – w zakresie niezbędnym do komercyjnego sfinansowania pozostałej części budowy elektrowni, po zakończonym market soundingu, mamy, jeżeli chodzi o ofertę kredytową, trzykrotne oversubscription, jeżeli chodzi o ilość dostępnego kapitału. To jest najlepszy element pokazujący, jak dobrze przez rynki finansowe jest oceniany polski projekt. Więc my z tej perspektywy nawet niespecjalnie potrzebujemy liczyć na środki unijne. Środki unijne to właśnie bardziej małe reaktory, to być może finansowanie drugiej elektrowni. My byśmy oczywiście chcieli, żeby to było tam jasno wskazane. Pokazywaliśmy to jako element, który chcielibyśmy, żeby we wszystkich dokumentach komisyjnych regularnie się pojawiał. Ale energetyką jądrową powoli się pojawia.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące tego, w jakim zakresie możliwe będzie finansowanie inwestycji, które nie spełniają kryteriów czy to wynikających z prawa, czy z kryteriów na przykład w zakresie taksonomii, to tutaj stanowisko unijne jest dosyć jednoznaczne. Ono jest nawet w pewien sposób praktycznie uzasadnialne. To znaczy tam, gdzie nie ma jasnej przestrzeni wynikającej z przepisów prawa dofinansowania na przykład paliw kopalnych, nie ma też przestrzeni do tego, żeby w dokumentach unijnych, które stanowią w tym przypadku, jako że to jest tylko komunikat, pewną wskazówkę... Ale i w dokumentach o charakterze legislacyjnym co do zasady nie ma, nie było i nie spodziewam się, żeby udało się w jakiś istotny sposób w najbliższym czasie doprowadzić do sytuacji, w której KE byłaby w stanie zgodzić się na finansowanie inwestycji, które w jej innych dokumentach nie kwalifikują się jako finansowalne. Zatem tutaj chyba, że tak powiem, przestrzeni do dyskusji nie ma.

Z drugiej strony, jeżeli są jakieś rzeczy wprost, które mogłyby powstawać, a które z perspektywy emisyjności nie spełniają standardu, który wynika z prawa unijnego, to my go nie sfinansujemy nie tylko środkami unijnymi, ale nie sfinansujemy nie go w żaden inny sposób, bo żaden bank, nawet komercyjny, nie pożyczy pieniędzy na inwestycję, która jest niezgodna z normami czy standardami emisyjnymi. Natomiast według mojej najlepszej wiedzy nikt takich inwestycji już od wielu, wielu lat nie planuje.

To, co jest istotne, to jest pewnie możliwość zapewnienia finansowania o pewnym większym elemencie elastyczności dla tych technologii, które są technologiami o charakterze *dual use* czy technologiami, które mają elementy dostosowywania w przyszłości do wymogów środowiskowych czy tych w zakresie odchodzenia od paliw kopalnych. To są na przykład w przypadku finansowania gazu technologie, które spełniają standard *hydrogen-ready*, albo w przypadku technologii paliwowych takie, które w przyszłości mogłyby wspierać paliwa, czy też takie, w których przypadku w oparciu o tę infrastrukturę mogłyby być wykorzystywane biopaliwa syntetyczne.

Ale z tej perspektywy widzimy już nie tylko w kontekście tego dokumentu, ale w kontekście innych dokumentów unijnych, nawet pakietu, o którym rozmawialiśmy, że taka przestrzeń po stronie instytucji unijnych się pojawia. I to też w dużej mierze w oparciu o wnioski, rekomendacje czy pomysły, które polski rząd wskazuje.

Co do drugiego pytania, ono jest tak przekrojowe, panie pośle, że w zasadzie musiałbym się tutaj odnieść do wszystkich elementów unijnej i krajowej polityki energetycznej. Gdybym chciał jakoś szczegółowo odpowiedzieć, to pewnie potrzebowalibyśmy co najmniej godzinę, jak nie więcej. Myślę, że możemy częściowo odpowiedzieć na piśmie, natomiast powiem tylko o jednej rzeczy, żeby zamknąć to pewną klamrą. W naszym podejściu do polityki energetycznej jedną z kluczowych cech, czy to jeżeli chodzi o kwestie związane ze zmianą struktury wytwarzania czy taryfami sieciowymi, czy rozwojem sieci, udziałem poszczególnych źródeł, jest pragmatyzm. Pragmatyzm, który ma skutkować tym, że będziemy rozwijać polską energetykę w taki sposób, żeby docelowo dawała energię czystą i pewną, czyli taką, która wtedy, kiedy będzie potrzebna, będzie dostarczona do odbiorcy końcowego. I żeby to była energia jak najtańsza. I to jak najtańsza nie tylko w roku 2050, kiedy dojrniemy, być może, szczęśliwie do tego celu, który sobie UE już lata temu postawiła, tylko ta energia musi być tania już dzisiaj. Dlatego że jeżeli ona nie będzie tańsza, nie będzie taniała, to cel 2050 r. osiągniemy nie w 2050 r., tylko w 2035 r., ale nie dlatego, że przetwarzamy gospodarkę, tylko dlatego, że zniszczymy przemysł. I my to konsekwentnie od wielu miesięcy w tym duchu pragmatyzmu staramy się robić, podchodząc do każdej technologii, do każdego rozwiązania regulacyjnego, czy to krajowego, czy unijnego, właśnie w takim duchu. A co do szczegółów, to może właśnie szerzej pisemnie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękujemy, panie ministrze. Jeśli jest taka możliwość, to chętnie się z dodatkową informacją zapoznamy.

Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy dokument o sygnaturze COM(2026) 116 – wersja ostateczna i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja przyjęła do wiadomości informację.** Bardzo dziękujemy panu ministrowi.

Przechodzimy do punktu trzeciego, czyli informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów, które odbędzie się w dniu 29 czerwca. Bardzo proszę pana ministra Sebastiana Gajewskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w dniu 29 czerwca 2026 r. w Luksemburgu odbędzie się Rada ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów. Podczas tego posiedzenia Rady EPSCO przewidziane są do przyjęcia bez dyskusji cztery projekty aktów prawnych. Są to wszystko akty prawne, które są spoza właściwości Rady EPSCO.

Są to: rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie wspólnej organizacji rynku w odniesieniu do poprawy pozycji rolników w łańcuchu dostaw żywności, rozporządzenie w sprawie wymogów i w zakresie obiegu zamkniętego w odniesieniu do projektowania pojazdów i w sprawie zarządzania pojazdami wycofanymi z eksploatacji, rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w odniesieniu do zakazu wywozu zmieszanych odpadów komunalnych przeznaczonych do odzysku i siódmy pakiet zbiorczy – rozporządzenie zmieniające rozporządzenia w sprawie uproszczenia wdrażania zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji. To są wszystkie akty prawne, które będziemy przyjmować zgodnie ze stanowiskiem rządu, czyli Polska będzie popierać przyjęcie tych aktów.

W sprawach różnych natomiast są cztery projekty aktów prawnych już z zakresu właściwości Rady EPSCO. To jest wniosek legislacyjny dotyczący rozporządzenia w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, wniosek dotyczący dyrektywy zmieniającej dyrektywę w odniesieniu do dodania substancji i ustalenia wartości dopuszczalnych w załącznikach I, II i IIIa, szósta nowelizacja, wniosek dotyczący dyrektywy w sprawie poprawy i egzekwowania warunków pracy stażystów oraz zwalczania zwykłych stosunków pracy ukrytych pod postacią staży oraz wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną.

Te projekty, tak jak powiedziałem, znajdują się w części: sprawy różne. Podczas posiedzenia przewidziana została jedynie informacja prezydencji cypryjskiej w odniesieniu do stanu prac nad tymi projektami, w związku z czym przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezydencji. Nie przewiduje się w tych punktach dyskusji ani prezentacji stanowiska. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych w Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów, które odbędzie się w dniu 29 czerwca.**

Na tym zamykam posiedzenie Komisji.